

# Jan Paweł II

---

## Aktualność i zadania mariologii

---

Salvatoris Mater 1/3, 137-141

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**D**rodzy Przełożeni i Profesorowie Zakonu Sług Maryi (Serwitów), Studenci Papieskiego Wydziału Teologicznego „Marianum”, cieszę się, że tego wieczoru mogłem do Was przybyć<sup>1</sup>. Liturgia Adwentu stanowi radosne tło tego spotkania, które daje mi szczęśliwą okazję do pozdrowienia Was i przekazania Wam moich zachęt.

W sposób szczególny pozdrawiam kard. Wiliama W. Bauma, Prefekta Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, i abpa Jose Saraiva Martinsa, Sekretarza tejsze Kongregacji, a wraz z nimi o. Michela Sincerny’ego, Wielkiego Kanclerza Wydziału i przełożonego Generalnego Zakonu Sług Maryi, któremu dziękuję za skierowane do mnie pozdrowienie, oraz o. Salvatore Meo, Dziekana Wydziału.

Zadaniem powierzonym Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu „Marianum” jest rozwijanie studiów dotyczących postaci Maryi z Nazaretu i Jej misji w historii zbawienia.

Znam zaangażowanie profesorów w badania, nauczanie i rozpowszechnianie. Znam także troskę studentów o pogłębianie różnych dyscyplin teologicznych, szczególnie mariologii. Dostrzegam znaczenie zasadniczych instytucji Wydziału, jakimi są Biblioteka, która ze względu na jej bogactwo i kryterium selekcyjne stała się miejscem spotkania dla wielu mariologów i ośrodkiem cennych informacji bibliograficznych; przegląd „Marianum”, który zajmuje ważne miejsce w panoramie przeglądów teologicznych; przypomnienie przeglądu daje mi szczęśliwą okazję do zwrócenia uwagi na jego dalekowzrocznego i odważnego założyciela Gabriela M. Roschiniego; Międzynarodowe Sympozja Mariologiczne, które stanowią inspirację dla wielu teologów.

Wiem, że utrzymanie takich instytucji wymaga poważnego zaangażowania, ale jest ono godne pochwały, gdyż wydatnie służy Kościołowi.

Przybyłem jako Biskup Rzymu i Następca Piotra, któremu Pan powierzył zadanie utwierdzenia braci w wierze (por. Łk 22, 31); a zatem jako stróż depozytu Objawienia Bożego i promotor badań teologicznych, w których ważne miejsce zajmuje mariologia.

Jan Paweł II

## Aktualność i zadania mariologii

SALVATORIS MATER  
1 (1999) nr 3, 137-141

<sup>1</sup> JAN PAWEŁ II, *Aktualność i zadania mariologii*. Przemówienie w czasie wizyty w Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” (10 grudnia 1988 r.), w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XI/4 (1988), Libreria Editrice Vaticana 1991, 1831-1836. Tł. pol. w: J. KRÓLIKOWSKI, *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia. Część I*, „Biblos”, Tarnów 1999, 306-310.

Kto zna historię rozwoju dogmatu, ten wie, że postać Matki Jezusa nie zajęła drugorzędnego miejsca w refleksji Kościoła. Już pierwsi święci Ojcowie poświęcili jej strony o dużej wartości teologicznej i duchowej. Z kolei Urząd Nauczycielski Kościoła, szczególnie w chwilach poważnych kryzysów chrystologicznych, zwrócił na nią dużą uwagę: w wypowiedziach dogmatycznych soborów powszechnych w Konstantynopolu (381 r.), Efezie (431 r.) i Chalcedonie (451 r.). Sobór Chalcedoński został poprzedzony przez znaczący *Thomos ad Flavianum* św. Leona Wielkiego (449 r.); w kanonach Synodu Laterańskiego z 649 roku<sup>2</sup>, który spotkał się z szerokim oddźwiękiem w Kościele; oraz w wypowiedziach Soboru Nicejskiego II (787 r.). Z nauczania tych soborów wyłania się postać Maryi jako zawsze Dziewicy Matki Bożej, ponieważ za sprawą Ducha Świętego i bez interwencji człowieka zrodziła Jezusa, naszego Zbawiciela i Odkupiciela; święta Matka, godna czci, której ikony są prawomocnie dopuszczone do kultu w Kościele. Nawiązując do bliższych czasów, przypominam jeszcze Bullę dogmatyczną *Ineffabilis Deus* (1854 r.), którą Pius IX zdefiniował Niepokalane Poczęcie Maryi, i Konstytucję Apostolską *Munificentissimus Deus* (1950 r.), którą Pius XII zatwierdził uroczyście trwałą wiarę Kościoła we Wniebowzięcie Dziewicy z ciałem i duszą.

W naszych czasach najbardziej znaczącym dogmatem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jest niewątpliwie VIII rozdział Konstytucji *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II. Z punktu widzenia doktrynalnego ujmuje on *tak bardzo obszernie naukę katolicką na temat miejsca, jakie przysługuje Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła*<sup>3</sup>, jak tego nie uczynił żaden inny sobór. Jest to synteza pewna, autorytatywna, żywa, aktualna, którą wraz z rozwojem posoborowym - trzeba znać, pogłębiać, rozpowszechniać i żywo asymilować.

Z punktu widzenia metodologicznego VIII rozdział jest ważny nie tylko z powodu podstawowego umiejscowienia rozważań o Maryi w ramach historii zbawienia, lecz także z powodu perspektywy eklezjologicznej, która rozważa, pokorną i wielką, postać Służebnicy Pańskiej (por. Łk 1, 38. 48) nierozdzielnie *złączonej z Chrystusem, a równocześnie złączonej ze wszystkimi ludźmi, którzy mają być zbawieni w rodzinie Adama*<sup>4</sup>, zawsze złączonej z Kościołem jeszcze pielgrzymującym na ziemi lub już uwielbionym w niebie.

<sup>2</sup> *Canones*, 2-4: DS 502-504.

<sup>3</sup> PAWEŁ VI, *Przemówienie na zakończenie III Sesji Soboru Watykańskiego II* (21 listopada 1964 r.).

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 53.

Wszystko to pozwoliło mariologii, po przekroczeniu chwili kryzysu, doświadczyć nowego i obiecującego rozwoju. Do tej syntezy i tego umiejscowienia nawiązał mój poprzednik Paweł VI w swoim nauczaniu mariologicznym; powołałem się na nią w encyklice *Redemptoris Mater*.<sup>5</sup>

Mariologia odnawia się dzisiaj w świetle Soboru Watykańskiego II, nawiązuje owocne kontakty interdyscyplinarne, podejmuje nowe problemy, czuje, że spoczywają na niej nowe zadanie.

W ostatnich latach zostały osiągnięte ważne rezultaty na polu mariologii biblijnej: zostały wyszczególnione nowe tematy, a inne zostały odnowione w świetle pogłębionej egzegezy; zostały przeanalizowane obiecujące pola badań, takie jak literatura międzytestamentalna; został zauważony związek, jaki harmonijnie łączy pisma biblijne z literaturą patrystyczną od II wieku aż do autorów średniowiecznych - stanowi on znaczący wyraz żywej tradycji dotyczącej świętej Matki Pana. Jest konieczne dalsze studiowanie „obecności” Maryi w Piśmie Świętym. Wynikną z tego niezliczone korzyści nie tylko dla samej mariologii, lecz także dla sprawy eklezjalnej. Błogosławiona Dziewica jest, między innymi, po Apostole Piotrze i po Poprzedniku Janie, najczęściej cytowaną postacią w Ewangeliach kanonicznych.

Liczne i pilne zadania czekają mariologię na polu dogmatycznym. Maryja, rzeczywiście, *łączy w sobie i odzwierciedla najważniejsze treści wiary*<sup>6</sup>. Kościół wymaga dzisiaj od studiujących mariologię, by podjęli wysiłek harmonijnego połączenia niezmiennej istoty zdefiniowanych prawd dogmatycznych z problemami, jakie - w odniesieniu do nich - są stawiane przez naukę o języku lub przez odkrycia naukowe. Taka harmonizacja, zachowując transcendentalny charakter rzeczywistości będącej przedmiotem wiary oraz szczególną naturę teologii, domaga się, aby człowiek współczesny mógł w pełniejszym stopniu poznać cudowne dzieła zbawczego planu Boga. Należy, między innymi, pogłębić poważne i delikatne zagadnienia oraz argumenty, takie jak:

- natura grzechu pierworodnego i jego relacje z dogmatem Niepokalanego Poczęcia Maryi;
- misterium Wcielenia Słowa w łonie Dziewicy z Nazaretu, która - przez swoją wolną i posłuszną postawę - stała się najwznioślejszym i paradygmatycznym wyrażeniem współdziałania człowieka z łaską Bożą;

<sup>5</sup> Por. RM 1, 38, 42, 48.

<sup>6</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 65.

- problem przeznaczenia człowieka, które - w świetle Paschy Chrystusa - znajduje w pełnym uwielbieniu Maryi wypełnioną odpowiedź;
- natura wielorakiej obecności Maryi w życiu Kościoła;
- sposób interakcji między dziełem Kościoła i dziełem Dziewicy Maryi; Kościół i Maryja są matkami w porządku łaski, ponieważ rodzą nas do życia Bożego;
- kwestia ekumeniczna, która - jak wskazałem w encyklice *Redemptoris Mater* - głęboko określa wędrówkę Kościoła w naszym czasie<sup>7</sup>. Jeśli chodzi o to zagadnienie, to poszukiwania, pogłębione w treściach i pełne szacunku w wykładzie, powinny ukazać braciom z Kościołów prawosławnych i reformowanych, że doktryna katolicka o Błogosławionej Dziewicy jest - w swojej istocie - *veritas biblica, veritas antiqua*, a zatem nie może być motywem podziału.

Na *polu duchowości*, która budzi dzisiaj szerokie zainteresowanie, mariologowie powinni ukazać konieczność harmonijnego włączenia „wymiaru maryjnego” w jedyną duchowość chrześcijańską, ponieważ zakorzenia się on w roli Chrystusa.

Wasz Wydział Teologiczny „Marianum” jest specjalistycznym wyrazem działalności Sług Maryi, Zakonu niezbyt licznego, ale bogatego w starożytną i chwalebą tradycję studiów filozoficznych, historycznych, teologicznych, a przede wszystkim mariologicznych, zgodnie ze swoim duchem. Rzeczywiście, w odnowionych Konstytucjach czytamy, że podstawowym aspektem waszego charyzmatu jest *szczególne pogłębienie znajomości Matki Bożej w misterium Chrystusa i Kościoła, by przekazywać jego bogactwo wiernym i prowadzić ich do autentycznego kultu maryjnego*<sup>8</sup>.

Wyjaśnia to, dlaczego ostatnie kapituły generalne dały stałe i przekonane wsparcie Wydziałowi „Marianum”. Czyńcie tak, by to zadanie i to wsparcie nigdy nie zostały pomniejszone. Nigdy nie zapomnijcie o duchu religijnym, jaki ożywił Waszych Siedmiu Świętych Założycieli, a w szczególności o ich tkliwej i gorącej pobożności do Madonny, gdy w 1245 r. zebrali się na górze Senario, by żyć w modlitwie i pokucie. Starożytne źródło mówi nam, że *świadomi i lękający się swojej niedoskonałości, po dojrzałym wyborze, udali się pokorni i z wolą całkowitego poświęcenia się do stóp Królowej nieba, chwalebnej Dziewicy Maryi, aby Ona, jako pośredniczka i orędowniczka, pojednała ich z Synem, poleciała ich Jemu - i zastępując swoją przeobfitą miłością ich niedoskonałość, miłosiernie wyblagała im*

<sup>7</sup> Por. RM 29.

<sup>8</sup> *Constitutiones*, Art. 161.

*plodność zasług. W wyniku tego, na chwałę Boga, oddając się na służbę Dziewicy, Jego Matki, chcieli być nazywani sługami świętej Maryi, obierając szczególny styl życia*<sup>9</sup>. Przeżywajcie coraz świadomiej te ideały, podczas gdy przygotowujecie się do zakończenia pierwszego stulecia kanonizacji waszych Świętych Założycieli.

Wam, jak i wszystkim wykładowcą oraz studentom i studentkom Papieskiego Wydziału Teologicznego „Marianum” - których pochwalam za specyficzne ukierunkowanie nadane programowi studiów - wyrażam szczerze życzenia radosnych sukcesów, umacniane ciągłym wstawiennictwem Dziewicy; wszystkim udzielam mojego Błogosławieństwa Apostolskiego na znak zachęty i umocnienia.

---

<sup>9</sup> *Legenda de origine Ordinis*, nr 18.